

Sygn. akt I C 1999/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 czerwca 2015 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Litwińska – Bargiel

Protokolant: Paulina Krawczuk

po rozpoznaniu w dniu 09 czerwca 2015 roku w Dzierżoniowie

sprawy z powództwa (...) Banku (...) S.A z siedzibą we W.

przeciwko A. B.

o zapłatę kwoty 13 123,74 zł

I. zasądza od pozwanej A. B. na rzecz strony powodowej (...) Banku (...) S.A z siedzibą we W. kwotę **9,50 zł** (dziewięć złotych i pięćdziesiąt groszy) z dalszymi odsetkami od dnia 06 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty liczonymi według zmiennej stopy procentowej równej czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w skali roku;

II. umorzyć postępowanie co do pozostałej części;

III. nieobciążać pozwanej A. B. kosztami procesu.

Sygn. akt I C 1999/14

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) Bank (...) S.A. wystąpiła o zasądzenie od pozwanej A. B. kwoty 13123,74 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od dnia 01 października 2014r do dnia zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Postanowieniem z dnia 22 października 2014r. sprawa została przekazana do Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie.

Na uzasadnienie tego żądania wskazała, że pozwana A. B. i (...) Agricole (poprzednio (...) Bank S.A.) zawarli w dniu 19 stycznia 2005 r. umowę pożyczki w rachunku bieżącym o nr (...) z limitem pożyczki w wysokości 10600 zł. Nadto pozwana zobowiązała się do dokonywania na otwarty rachunek bankowy comiesięcznych wpłat w wysokości 1800 zł. Pozwana nie wywiązała się z przyjętego na siebie w/w zobowiązań. Całość roszczenia stała się wymagalna z dniem 18 stycznia 2012r. W następstwie powyższego pozwana pismem z dnia 02 grudnia 2013r. została wezwana do zapłaty wymagalnego zobowiązania. Wobec dalszego braku spłaty zadłużenia powód wystąpił z przedmiotowym powództwem. Na dochodzoną kwotę składa się należność główna w kwocie 13 123,74 zł oraz dalsze odsetki naliczane od należności głównej od 01 października 2014r. do dnia zapłaty według zmiennej stopy procentowej wyznaczonej jako czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym.

W odpowiedzi na pozew pozwana A. B. podniosła, iż stan jej zadłużenia uległ zmniejszeniu wobec dokonanych przez nią wpłat w kwotach 10600 zł oraz 2600 zł, na dowód czego przedłożyła potwierdzenia wpłat. Daty i wysokość poszczególnych wpłat strony ustalały telefonicznie. Strony pozostają w kontakcie, co do dalszych spłat. Pozwana podniosła, iż od chwili powstania problemów z bieżącą spłatą zadłużenia, czego przyczyną była utrata stanowiska

pracy, znaczne pomniejszenie wynagrodzenia, duże problemy zdrowotne jej i bliskich, rozwód, próbowała się porozumieć się z powodem, co do spłaty długu. Wszystkie ustalenia były czynione jednak ustnie. Bank nie chciał iść na ustępstwa. Pozwana przyznała, iż wobec powoda miała jeszcze zadłużenie z tytułu innych kredytów, które zostało spłacone bądź sprzedane do firm windykacyjnych. Z nabywcami jej zadłużenia podpisała ugodę, z której się wywiązuje. Nie rozumie dlaczego z tytułu sprzedanych długów komornik nadal prowadzi egzekucję z jej wynagrodzenia za pracę.

W piśmie procesowym nadanym w dniu 28 stycznia 2015r. strona powodowa ograniczyła roszczenie do kwoty 995,56 zł wraz z dalszymi odsetkami, naliczonymi od dnia 06 stycznia 2015r. do dnia zapłaty według zmiennej stopy procentowej równej czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym. Ponadto powód sprecyzował żądanie co do kosztów procesu, podając, iż wnosi o zasądzenie kosztów procesu w łącznej kwocie w wysokości 756, 44 zł, na którą składając się następujące wydatki: 165 zł wpis do (...), 492 zł wpis sądowy wpłacony do SR w Dzierżoniowie, 17 zł opłata skarbową od pełnomocnictwa, 34,44 zł opłata notarialna za poświadczenie dokumenty, 31 zł opłata za ustalenie adresu pozwanej w MSWiA oraz 17 zł opłata skarbową od pełnomocnictwa w sprawie zapytania o ustalenie adresu pozwanej. Wobec regularnego dokonywania wpłat przez pozwaną powód wyraził zgodę na rozłożenie dochłodzonej kwoty na raty po 500 zł z terminem płatności w dniach 05 lutego i 03 marca 2015r. oraz pozostała kwotą kosztów w kolejnym miesiącu do 05 kwietnia 2015r.

Na rozprawie w dniu 05 marca 2015r. pozwana podniosła, że zgodnie z treścią ustnego porozumienia zawartego z powodem w dniu 4 lutego 2015r. dokonała wpłaty w kwocie 500 zł i zamierza uiścić kolejną ratę w kwocie 500 zł, co zaspokoi całe roszczenie powoda.

Na wezwanie Sąd strona powodowa w piśmie procesowym nadanym z dnia 16 marca 2015r. ograniczyła roszczenie do kwoty 9,50 zł wraz z dalszymi odsetkami, naliczonymi od dnia 06 marca 2015r. do dnia zapłaty według zmiennej stopy procentowej równej czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym. Powód cofnął powództwo wraz z zrzeczeniem się roszczenia w wysokości wpłat pozwanej po wytoczeniu powództwa. Jednocześnie powód potrzymał roszczenie co do zasądzenia kosztów procesu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 stycznia 2005 r. pozwana A. B. zawarła z (...) Bankiem S.A. z siedzibą we W., wpisanym do KRS pod numerem (...), umowę pożyczki w rachunku bieżącym nr (...).

Na mocy tej umowy bank przyznał pozwanej pożyczkę w rachunku bieżącym w wysokości 10600 zł na okres do dnia 06 stycznia 2006r. Jednakże po upływie tego okresu bank miał prawo do automatycznego przedłużenia niniejszej umowy na kolejny okres dwunastomiesięczny, zachowując aktualną wysokość przyznanego limitu pożyczki. Każdorazowe przedłużenie umowy nie wymagało aneksu. Bank zastrzegł sobie prawa do nie przedłużania niniejszej umowy w razie naruszenia min. obowiązków przez pożyczkobiorcę. Pozwana w umowie zobowiązała się m.in. do comiesięcznego zasilania rachunku bieżącego kwotą nie mniejsza niż 1800 zł. Pożyczka została oprocentowana w wysokości 14,80% w skali roku. Oprocentowanie pożyczki oraz związane z nią opłaty i prowizje zostały określone w „Tabeli oprocentowania konta dla osób fizycznych” oraz „Tabeli opłat i prowizji obowiązującej w (...) Bank”, zgodnie z którymi debetu w rachunku oprocentowany jest odsetkami karnymi w wysokości 4-krotności stopy kredytu lombardowego NBP.

Pozwana pobrała całą kwotę przyznanej pożyczki, tj. 10600 zł.

Pismem z dnia 30 listopada 2013r., odebrany osobiście przez pozwaną w dniu 20 grudnia 2013r., powód wezwał ją do zapłaty w terminie 14 dni od dnia otrzymania wezwania zaległości, która wynosiła 13560,29 zł oraz poinformował, (...) (...) Bank S.A. na (...) Bank (...) S.A.

Na dzień 09 września 2014r. zadłużenie pozwanej wynosiło: należność główna 13123,74 zł oraz dalsze odsetki od dnia 1 października 2014r. do dnia zapłaty, obliczane od kwoty 13123,74 zł według 4-krotności stopy kredytu lombardowego NBP.

Dowód: -odpis umowy pożyczki w rachunku bieżącym nr (...) z dnia 19 stycznia 2005 – k.19

- tabela oprocentowania konta dla osób fizycznych –k.21-22,
- wyciąg z ksiąg bankowych –k.23,
- wezwanie do zapłaty z dnia 30 listopada wraz z potwierdzeniem odbioru 2013r.-k. 24-25,
- przesłuchanie pozwanej – k. 55.

Pozwana A. B. miała świadomość swojego zadłużenia. Wobec Banku (...) miała jeszcze inne zobowiązania. W roku 2008r. jej sytuacja finansowa uległa pogorszeniu i straciła płynność finansową. Nie spłacała swoich wymagalnych zobowiązań. Po rozmowach telefonicznych i osobistych z pracownikami powodowego Banku wskazano zobowiązania o charakterze priorytetowym, które miała spłacić w pierwszej kolejności, wśród nich nie było debetu na koncie osobistym. Z tytułu tego zobowiązania pozwana zobligowała się wpłacać miesięcznie 200-300 zł, aby nie rosła kwota odsetek. Dopóki na konto osobiste powódki wpływało co miesiąc zasilenie w kwocie nie mniejszej niż 1800 zł i uiszczala ona tytułem odsetek 200-300 zł, Bank nie upominał się o spłatę całej należności głównej. Kiedy pozwana zaprzestała wywiązywać się także z tego obowiązku, Bank rozpoczął procedurę windykacyjną. Pozwana próbowała negocjować z powodem. Bank nie zgadzała się na jej propozycję, aby zaległość rozłożyć na raty. Bank żądał całej kwoty. Pozwana zachęcona obietnicami uzyskani w rozmowie telefoniczne od pracowników powoda, iż w razie spłaty należności głównej, istnieje możliwość umorzenia odsetek, spłaciła należność główną środkami pożyczonymi od osób fizycznych. Wpłaciła bowiem w dniu 03 października 2014r. kwotę 5000 zł, a w dniu 13 października 2014r. kwotę 5600 zł.

Wobec spłaty 10600 zł pozwana wystąpiła do Banku z prośbą o umorzenie należności z tytułu odsetek karnych powołując się na trudną sytuację osobistą i majątkową oraz fakt uregulowania należności głównej.

Pismem(...)(...). powód odmówił umorzenia naliczonych odsetek.

Terminy płatności i wysokość kolejnych rat zadłużenia strony ustalały telefonicznie. Pozwana wywiązywała się z tych ustaleń. W dniu 05 listopada 2014r. wpłaciła kwotę 625 zł, a w dniach 04 grudnia 2014r., 05 stycznia 2015r, 04 lutego 2015r. , 05 marca 2015r. kwotę po 500 zł.

Na dzień 16 marca 2015r. zobowiązanie pozwanej wynosiło 9,50 zł.

Dowód: przesłuchanie pozwanej k.55,

- kserokopia potwierdzenia operacji z dnia 03-10-2014r., potwierdzenia operacji z dnia 10-10-2014r – k.32-33,
 - kserokopia potwierdzenia transakcji z dnia 04 grudnia 2014r., 05 stycznia 2015r, 04 lutego 2015r.- k. 35-36, 46,
 - kserokopia pisma pozwanej z dnia 10-10-2014r. wraz z dowodem nadania
- k. 37,
- kserokopia pisma powoda z dnia 29 października 2014- k. 39

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne i podlega uwzględnieniu.

W rozpoznawanej sprawie nie ulega wątpliwości, że w dniu 19 stycznia 2005 r. pozwana zawarła z (...) Bankiem S.A. z siedzibą we W. (od 23 września 2011 r. funkcjonującym pod nazwą (...) Bank (...) S.A.) umowę pożyczki w

rachunku bieżącym. Okoliczność ta bezspornie wynika z załączonej przez stronę powodową umowy pożyczki nr (...). Ta okoliczności nie była kwestionowana przez stronę pozwaną.

Pozwana nie zaprzeczała faktowi istnienia oraz zasadności dochodzonego roszczenia. Przyznała, że pobrała całą kwotę pożyczki i nie spłaciła jej, gdyż nie była w stanie, ze względu na trudną sytuację majątkową i rodzinną. Jednakże zakwestionowała wysokość jej zobowiązania w świetle dokonywanych przez nią wpłat oraz samą zasadność wszczynania postępowania sądowego i generowania dodatkowych kosztów, skoro nie uchylała się od płatności i na dzień powzięcia wiadomości o tej sprawie dobrowolnie spłaciła prawie całe zobowiązanie.

Odnosząc się do stanowiska pozwanej, Sąd uznał, iż strona powodowa w sposób wiarygodny przedstawiła wysokość dochodzonej kwoty. W pismach procesowych z dnia 27 stycznia i 16 marca 2015r. Bank przedstawił wyliczenie, z którego wynika, jak zostały zaliczone wpłaty dokonywane przez pozwaną i że należność główna w kwocie 9,50 zł nie została spłacona.

W związku z powyższym, orzeczono jak w punkcie I sentencji.

Wobec spłaty części zadłużenia przez pozwaną w toku postępowania powód cofnął powództwo wraz z zrzeczeniem się roszczenia w wysokości wpłat pozwanej po wytoczeniu powództwa. Zgodnie z art. 203 § 1 i 4 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia- aż do wydania wyroku. Sąd może uznać za niedopuszczalne cofnięcie pozwu, zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia tylko wtedy, gdy okoliczności sprawy wskazują, że wymienione czynności są sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa.

Sąd uznał, iż ograniczenie pozwu przez powoda jest skuteczne, nie zachodzą bowiem okoliczności uzasadniające uznanie tej czynności za niedopuszczalną. W konsekwencji czego, zgodnie z art. 355 § 1 k.p.c. , Sąd umorzy postępowanie w tym zakresie, o czym orzekł w punkcie II sentencji wyroku.

Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c., strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Nie ulega wątpliwości, że pozwana przegrała w całości proces i powinna była zwrócić powodowi całość kosztów. Jednakże Sąd nie obciążył jej tymi kosztami.

Zgodnie z art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów, albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

W świetle całokształtu sprawy, w ocenie Sądu takie szczególne okoliczności miały miejsce. Powód w dniu 30 października 2014r wystąpił z pozwem o zasądzenie na swoją rzecz kwoty 13123,74zł. Pozwana dowiedziała się o toczącym postępowaniu dopiero w dniu 05 stycznia 2015r. Jeszcze przed powzięciem tej wiedzy pozwana dobrowolnie spłaciła należność główną w kwocie 10600 zł oraz częściowo odsetki w wysokości 1650 zł. Po 05 stycznia 2015r. dokonała kolejnej wpłaty w łącznej wysokości 1000 zł. Strony pozostawały w kontakcie telefonicznym, co potwierdził powód w piśmie z dnia 29 października 2014r. Pozwana wywiązywała się z zawartego ustnego porozumienia. Nie unikała odpowiedzialności za zaciągnięty dług. Wykazywała wolę współpracy, czego nie można zaobserwować po stronie powodowej. Powód dopiero na wezwanie Sądu ograniczył roszczenie o dokonane przez pozwaną wpłaty. Składając pozew do tut. Sądu w dniu 18 grudnia 2014r. powód podtrzymał roszczenie w całości ,tj. co do kwoty 13 123, 74 ł, mając już wiedze, iż pozwana spłaciła kwotę 11 725,00zł. Takie zachowanie należy uznać za niesumienne i niewłaściwe. Jest oczywiste, że wierzyciel ma prawo żądać ochrony dla swojego słusznego roszczenia, jednakże powinien na bieżąco modyfikować to roszczenie w zależności od zachowania dłużnika. Ponadto powód jako Bank, instytucja uprawnieniu do wystawiania dokumentów o mocy urzędowej, powinna w szczególności dbać o rzetelność i prawdziwość swoich oświadczeń. Pozwana miała prawo czuć się zaskoczona treścią żądania pozwu. Była w słusznym przekonaniu, iż zawarte porozumie co do spłaty zadłużenia obowiązku strony, skoro się z niego wywiązuje.

Na marginesie Sąd zauważa, iż część żądanych kosztów procesu nie jest udowodniona ani uzasadniona. Powód nie wykazał bowiem, aby poniósł koszt w postaci 31 zł opłata za ustalenie adresu pozwanej w MSWiA oraz 17 zł opłata skarbową od pełnomocnictwa w sprawie zapytania o ustalenie adresu pozwanej. Pozwana przebywała cały czas pod tym samym adresem, gdzie odbiera korespondencje. W związku z czym nie było potrzeby poszukiwania i ustalanie adresu pozwanej. Ponadto brak jest dowodu na potwierdzenie, iż koszt taki został poniesiony.

Mając powyższe na uwadze, w oparciu o przytoczone przepisy, Sąd orzekł jak w punkcie III sentencji.